



4. Mord w Małej Górcie

Planowana eksterminacja ludności polskiej trwała przez cały okres okupacji. Szukano jakiegokolwiek pretekstu, aby Polaków oskarżać, a potem mordować niby w majestacie prawa. Taka tragiczna historia wydarzyła się w Małej Górcie, w gminie Nekla, wówczas w powiecie średzkim. Miało to miejsce w maju 1941 roku.

Rzekome podpalenie

Rodzinie Wacława Majchrzaka z Małej Górki niemiecki okupant skonfiskował gospodarstwo rolne. Otrzymał je niemiecki kolonista Gustaw Sonnenberg. Do pozostałych mieszkańców odnosił się wrogo. Miejscowi mówili na niego „ten po Majchrzaku”. Na jego rzecz pracowała w gospodarstwie grupa Polaków. Podczas pracy w chlewie w czwartek 17 maja 1941 r. od parownika do ziemniaków przez nieuwagę doszło do zaproszenia ognia. W wyniku tego chlew spłonął. Jak zeznał gaszący go strażak Franciszek Urbaniak, pożar wybuchł przez nieostrożność samego Gustawa Sonnenberga. Jednak dla Niemców stało się to pretekstem do oskarżania Polaków.

Tam odbyły się kolejne ciężkie przesłuchania.

Zbrodnia

20 maja dowódca obozu Lange oświadczył, że za podpalenie gospodarstwa niemieckiego zostanie rozstrzelanych 25 Polaków (pięć osób z gminy Nekla, reszta z innych stron Wielkopolski). Wyroki śmierci wydał jako przewodniczący Sądu Doraźnego Policji Bezpieczeństwa w Poznaniu SS-Sturmabführer dr Helmut Bischoff, szef głównego urzędu Gestapo w Poznaniu. Informację do publicznej wiadomości podał landrat powiatu średzkiego Zerbst. Wbrew obwieszczeniu landrata wśród skazanych nie było wcale osób oskarżonych o podpalenie czy pomaganie.

22 maja 1941 r. w Małej Górcie zostali zamordowani:

1. Konstanty Bilażewski, lat 68, inżynier z Poznania,
2. Stefan Chwiałkowski, lat 22, fryzjer z Wrześni,
3. Andrzej Cierzniewski, lat 33, robotnik z Małej Górki,
4. Artur Czermiński, lat 60, właściciel majątku w Charbinie,
5. Wincenty Domagała, lat 44, organista z Zasutowa,
6. Stefan Duda, lat 62, rolnik z Borowca,
7. Zygmunt Duszyński, lat 61, portier z Poznania,
8. Tadeusz Dybizbański, lat 19, bez zawodu, z Poznania,
9. Wojciech Gracjalny, lat 20, robotnik majątkowy z Sierakowa,
10. Leon Hyża, lat 20, robotnik z Małej Górki,
11. Ignacy Jamry, lat 61, inwalida wojenny z Zaborowa,
12. Julian Kochowicz, lat 34, kupiec z Gostynia,
13. Leon Komnitz, lat 50, nauczyciel z Kleszczewa,
14. Franciszek Kozłowski, lat 56, rolnik z Kęblowa, pow. wolsztyński,
15. Edmund Lipczyński, lat 39, kupiec z Poznania,
16. Franciszek Majchrzak, lat 41, rolnik z Bieganowa, ur. w Małej Górcie,
17. Jan Majchrzak, lat 39, rolnik z Mosiny, ur. w Małej Górcie,
18. Władysław Malinowski, lat 29, robotnik z Poznania,
19. Stefan Nowak, lat 28, stolarz Chodzieży,
20. Ignacy Okupniak, lat 69, ogrodnik z Gulczewa,
21. Tomasz Siwek, lat 35, rolnik z Małej Górki,
22. Stanisław Świt, lat 38, robotnik ze Środy,
23. Sylwester Szeszycki, lat 37, pomocnik biurowy ze Środy,
24. Marcin Wildaczyk, lat 46, strażnik graniczny z Kopanicy,
25. Jan Wita, lat 58, robotnik z Kęblowa, pow. wolsztyński.

Najmłodszy 19-latek, który został rozstrzelany, zginął, bo musiała zgadzać się liczba skazanych. Egzekucje oglądało około 400 osób spędzonych przez Niemców. Po egzekucji Helmut Bischoff z kilkoma żołnierzami udał się do dworu w Targowej Górcie, gdzie urządzono popijawę. Zaś ciała zamordowanych załadowano na ciężarówki i wywie-



Ściana chlewiku, pod którą zginęli skazańcy



Tabliczka pamiątkowa umieszczona po wojnie na drewnianym krzyżu



Warta harcerzy

zono do więzienia przy ul. Młyńskiej w Poznaniu. Akty zgonu rozstrzelanych wystawiono w Urzędzie Stanu Cywilnego w Nekli we wrześniu 1941 roku na pisemne zgłoszenie Okręgowej Placówki Tajnej Policji w Poznaniu. Rodzinom aktów nie wysyłano. Mogły je otrzymać tylko na osobiste życzenie. Bywało, że rodzina o śmierci skazanego dowiadywała się dopiero po zakończeniu wojny. W jednym przypadku żona zamordowanego dowiedziała się o tym fakcie dopiero w trakcie śledztwa prowadzonego w 1968 r. O kierowanie zbrodnią w Małej Górcie po wojnie oskarżono także Artura Greisera. W całej zbrodni nie chodziło tylko o odwet, ale o pretekst do mordowania Polaków.

Pamięć

Miejsce samej zbrodni po wojnie upamiętniono drewnianym krzyżem z tabliczką. Później także tablicą. W 1972 r. nieco dalej, przy drodze, ustawiono nowy pomnik z tablicą, na której zamieszczono nazwiska pomordowanych. W 2016 r. pomnik zmodernizowano. O tragicznym wydarzeniu pamiętają co roku niekiele władze samorządowe, społeczność szkolna z Targowej Górki oraz wierni



Obwieszczenie landrata średzkiego o egzekucji

Aresztowania

Tego samego dnia wieczorem, o godz. 21, funkcjonariusze Gestapo zwołali w Nekli zebranie z miejscowymi Niemcami. Podczas narady wytypowano nazwiska Polaków do aresztowania. Najbardziej zaangażowani w tworzenie listy byli niekiele Niemcy Otto Semmler i Alfred Teschendorf. W niedzielę 18 maja aresztowano mieszkańców Małej Górki: Piotra Frąckowiaka, Stefana Frąckowiaka, Stanisława Wojtkowiaka, Andrzeja Cierzniewskiego, Antoniego Kurpika i Jana Menesa oraz 14 innych osób z Nekli i okolicy. Wywieziono ich do więzienia we Wrześni. Śledztwo, jakie przeprowadzono, ograniczało się do pytania o wytypowanie osoby oskarżonej o podpalenie. O ten czyn oskarżono pracownika rolnego Tomasza Siwkę. Następnego dnia aresztowanych wywieziono do Fortu VII w Poznaniu.

22 maja skazanych wyprowadzono na dziedziniec fortu, skrupowano sznurami po pięciu w jednym szeregu i załadowano na dwie ciężarówki. Kolumna samochodów wyruszyła w kierunku Wrześni, przez Podstolice i Opatówko dotarła do Małej Górki na miejsce spalonego chlewu. Na miejscu wyrok jeszcze raz odczytał Helmut Bischoff, który także dowodził egzekucją. Po ogłoszeniu wyroku, na skutek interwencji miejscowych Niemców, zwolniono dwóch skazanych, a w ich miejsce wzięto dwóch innych. Tutaj rozstrzelano wszystkich 25 mężczyzn. Egzekucji dokonało dziesięciu żołnierzy Einsatzgruppe, strzelając do klęczących twarzą w stronę spalonego chlewu więźniów. Stojący żołnierze strzelali w tył głowy, klęczący żołnierze w plecy. Rozstrzelano po pięciu skazanych. Oddano razem po pięć salw dla pięciu grup więźniów.

z parafii w Opatówku. Natomiast co pięć lat rocznica mordu ma szczególnie uroczysty, podniosły charakter.

Sebastian Mazurkiewicz



Źródła i literatura:

1. Muzeum Regionalne im. Dzieci Wrzesińskich, Dokumentacja ewidencyjna miejsc pamięci i męczeństwa.
2. Zbrodnia w Małej Górcie w świetle badań Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Poznaniu.